

Protokół Nr 111/2022

z posiedzenia Zarządu Powiatu w Olecku

z 18 lipca 2022r.

Spośród 5 Członków Zarządu obecnych było: 4

Marzanna Pojawa-Grajewska – Starosta Olecki;

Marek Dobrzyń – Wicestarosta;

Zofia Bordzio – Członek Zarządu;

Izabela Sertel – Członek Zarządu;

oraz

Katarzyna Radzewicz – Skarbnik Powiatu;

Sylwia Ostrowska – Sekretarz Powiatu – lista obecności stanowi załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Obradom Przewodziła Starosta Marzanna Pojawa-Grajewska, która przywitała przybyłych na posiedzenie Zarządu i zaproponowała następujący porządek obrad:

Porządek posiedzenia:

1. Realizacja wniosków i postanowień z posiedzenia Zarządu Powiatu w Olecku z 13 lipca 2022r.
2. Sprawy bieżące.
3. Wolne wnioski.
4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Zarządu Powiatu w Olecku z 13 lipca 2022r.

Uwag do przedstawionego porządku nie zgłoszono.

Wobec powyższego przystąpiono do jego realizacji.

Ad. 1

Starosta przedstawiła realizację wniosków i postanowień z posiedzenia Zarządu Powiatu z 13 lipca 2022r.

Uwag do przedstawionej informacji nie zgłoszono.

Ad. 2

1. Skarbnik Powiatu przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2022, które przedstawiają się następująco:

I. DOCHODY

Zwiększenie w kwocie 127.223,00 zł z tytułu:

- dotacji celowej Wojewody Warmińsko-Mazurskiego zgodnie z decyzją Nr FK 182/2022 z 11 lipca 2022 r. z przeznaczeniem na realizację przedsięwzięcia „Wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażeń funkcjonariuszy w ramach Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 20022-2025” w kwocie **9.803,00 zł**,
- dotacji z Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej, zgodnie z zawartą umową nr WF.3341.101.2022 z 29 czerwca 2022r. z przeznaczeniem na pokrycie kosztów utrzymania i funkcjonowania jednostki PSP w kwocie **36.400,00 zł**;
- środków z Funduszu Pomocy na organizację miejsc pobytu uchodźców z Ukrainy w kwocie **81.020,00 zł**.

II.WYDATKI

Zwiększenie w kwocie 127.223,00 zł z tytułu:

- wydatków Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olecku, w kwocie **46.203,00 zł**;
- wydatków Starostwa Powiatowego w Olecku na zabezpieczenie działań związanych z masowym napływem uchodźców z obszaru objętego konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy w kwocie **76.580,00 zł**;
- wydatków Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Olecku na zabezpieczenie działań związanych z masowym napływem uchodźców z obszaru objętego konfliktem zbrojnym na terenie Ukrainy w kwocie **4.440,00 zł**.

Uwag do przedłożonego projektu uchwały nie zgłoszono.

Zarząd w wyniku głosowania za-4 **podjął uchwałę w sprawie zmian budżetu powiatu na rok 2022** – uchwała stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

2. **Starosta zapoznała Zarząd z pismem** Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Wydział Infrastruktury i Geodezji w Olsztynie znak: WIN-VI.805.2.143.2021 z 13.07.2022r. dotyczące przeanalizowania możliwości w zakresie zrealizowania zadań objętych wnioskami o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg ujętych na liście zadań powiatowych oraz zadań gminnych zatwierdzonej przez Premiera na 2022r. – pismo teczka OR.0023.95.2022

W związku z powyższym **Zarząd postanowił wystąpić z pismem** do Samorządów Gminnych w celu wspólnego współfinansowani n/w inwestycji:

- 1) Przebudowa drogi powiatowej Nr 1802N Stożne-Szarejki-Monety-Lenarty w miejscowościach: Stożne, Rogówko, Monety

Kwota dofinansowania - **494 400,00 zł tj. 30% kosztów inwestycji**

Kwota środków własnych **1 151 600,00 zł.**

- 2) Przebudowa drogi powiatowej nr 1812N dr. woj. Nr 655-Gordejki

Kwota dofinansowania - **1 288 091,40 zł tj. 46,59% kosztów inwestycji**

Kwota środków własnych - **1 476 541,60 zł**

- 3) Przebudowa mostu na przepust w m. Szeszki w km 10+569,5 drogi powiatowej Nr 1913N Wojnasy-Cimochy-Dorsze-Kalinowo

Kwota dofinansowania - **864 012,00 zł tj. 60% kosztów inwestycji**

Kwota środków własnych - **576 008,00 zł**

Na posiedzenie Zarządu przybyła Dyrektor SP ZZOD Olecko Kolonia – Emilia Urbanowicz.

Starosta poinformowała, że na prośbę pracowników SP ZZOD Olecko Kolonia zostało zorganizowane spotkanie ustalając dzień 14 lipca 2022r. godz. 13:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Olecku. Pracownicy zwrócili się z prośbą o zmianę terminu spotkania argumentując to problemami organizacyjnymi i zaproponowali 19.07.2022r. godz. 13:00 (pismo z dnia 07.07.2022r.) – wyraziliśmy na to zgodę. Pismem z 14 lipca 2022r. pracownicy poinformowali, że nie wyrażają zgody ażeby miejscem spotkania było Starostwo Powiatowe. Zaproponowali aby spotkanie odbyło się w SP ZZOD Olecko Kolonia. W tym samym dniu

poinformowaliśmy pracowników iż w obliczu narastającej fali zachorowań na COVID-19 nie będziemy stwarzać dodatkowego zagrożenia pacjentom i podtrzymujemy, aby spotkanie odbyło się 19.07.2022r. o godz. 13:00 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Olecku. Pracownicy pismem z 14.07.2022r. kierowanym do Zarządu Powiatu podtrzymują swoje stanowiska odnośnie miejsca spotkania w dniu 19.07.2022r. w siedzibie SP ZZOD. Wobec powyższego chcielibyśmy w dniu dzisiejszym z Dyrektorem SP ZZOD wyjaśnić powstałe nieporozumienia. Starosta przypomniła, że podczas Sesji Rady Powiatu w Olecku 22.03.2022r. złożyła oświadczenie, iż nie prowadzone są żadne działania zmierzające do zamknięcia, zlikwidowania czy przekształcenia SP ZZOD. Ponadto 08.03.2022r. Przewodniczący Rady Powiatu wystosował pismo do pracowników SP ZZOD informujące, iż Rada Powiatu nie pracuje nad żadnym projektem uchwały dotyczącym przekształcenia SP ZZOD oraz że do Rady Powiatu nie wpłynęły żadne informacje dotyczące tych kwestii. To tyle w kwestii informacji dotyczącej likwidacji, przekształcania itp.

Dyrektor SP ZZOD – patrzy Pani na mnie jakbym miała zająć jakieś stanowisko nie bardzo wiem, bo to wszystko to sprawa między pracownikami a Państwem. Jestem Dyrektorem, ale nie mogę pracownikom narzucać tego żeby nie pisali pism, żeby spotkać się w zakładzie a nie tu. Także proszę powiedzieć czego Państwo ode mnie oczekujecie?

Starosta – wyjaśnienia sprawy co dalej będzie w tym zakładzie, jak Pani widzi organizację i współpracę z pracownikami odnośnie spotkania?. My podtrzymujemy swoje stanowisko, aby miejscem spotkania w dniu 19.07.2022r. było Starostwo Powiatowe w Olecku.

Dyrektor SP ZZOD – ja nie mogę powiedzieć, że pracownicy mają tu przyjść. Jeśli Państwo każecie mi przyjść tutaj to ja się stawię, natomiast nie mogę powiedzieć pracownikom, że macie iść do Starostwa, bo to jest ich inicjatywa. Proszę wybaczyć ale ja nie nakazuję pracownikom co mają robić.

Starosta – tak, ale Pani jest Dyrektorem tej jednostki i nie zależy nam na przepychaniu się.

Dyrektor SP ZZOD – dlaczego Państwo nie chcecie się spotkać w zakładzie?

Starosta – dlatego, że wzrasta fala zachorowań na COVID-19.

Dyrektor SP ZZOD – proszę Państwa, my żyjemy normalnie, chodzimy do domu, są odwiedziny, przebywają rodziny i przyjdzie 5 czy 10 dodatkowych osób i spotkanie się w stołówce nie zagraża bardziej niż normalne funkcjonowanie zakładu. Wczoraj przez zakład przewinęło się kilkadziesiąt osób odwiedzających. Proszę powiedzieć jak to się ma do tego, że nie chcecie przyjść Państwo do zakładu. Pracownicy chcą pokazać ten zakład. Ja staram się ich zrozumieć, tym bardziej że zostali potraktowani źle i dlatego nie przyjdą na spotkanie do Starostwa. Ja zostałam wyproszona z Rady Społecznej, pracownicy zostali źle potraktowani na Sesji i ja staram się być obiektywna i nie bardzo rozumiem dlaczego Państwo upieracie się i nie chcecie zobaczyć zakładu. Każdy z Państwa w tym zakładzie był – jeżeli wogóle był – to był kilka lat temu. Proszę przyjechać i pokazać co byście chcieli żebyśmy poprawili i my poprawimy na ile to będzie możliwe. Wydaje mi się, że jeżeli ktoś z Państwa był to – nie przypominam żebyśmy oprowadzała Państwa po zakładzie - to nie widział naszego zaplecza, jak funkcjonujemy i jakie mamy warunki do pracy, tj. gabinety zabiegowe, rehabilitacyjne i całe nasze zaplecze. Uważam, że bardzo sensowne byłoby przyjechać do tego zakładu żebyście Państwo zobaczyli o czym my mówimy. Macie wówczas możliwość porozmawiania z pacjentami, macie być może możliwość porozmawiania z rodzinami, bo może akurat ktoś będzie, oprócz tego będzie co najmniej 20 osób na dyżurze z którymi również będzie możliwość porozmawiania. Wydaje mi się, że nie ma gorszego zagrożenia COVID-em niż np. wczoraj w czasie odwiedzin. Chyba pracownicy nie przyjęli tego tłumaczenia jako konkretne, tak mi się wydaje. Po spotkaniu z Państwem, Starosta mówi, że będzie pismo do pracowników, niech oni się ustosunkują do tego pisma bo wbrew temu co było powiedziane na Sesji, że to była selekcja pracowników czy dobór pracowników że mają przyjść na Sesję – nie. Ja jestem w wieku emerytalnym, może będę pracowała, dzień, rok może dwa, trudno powiedzieć i tak naprawdę proszę zauważyć że nie mam nic do stracenia. Bo nawet jak pójdę na emeryturę to mam ogrom pracy dodatkowej, natomiast pracownicy walczą o swoje miejsce pracy i proszę ich zrozumieć.

Starosta – celem spotkania nie jest sprawdzenie jakie jest zaplecze, jak wygląda budynek i jakie ma wyposażenie a tylko i wyłącznie kwestia reorganizacji i tudzież zamknięcia zakładu.

Dyrektor SP ZZOD – ale reorganizacja to tak jak Państwo podkreślacie poprawa funkcjonowania.

Wicestarosta – to jest jakieś nieporozumienie. My znamy pracę i nikt nie wnosi żadnych pretensji co do warunków. Pracownicy chcieli się spotkać i porozmawiać i my chcemy takie spotkanie umożliwić. Natomiast wzrost zachorowań z dnia na dzień jest coraz większy. Tłumaczenie pracowników, że są zaszczepieni jest nie na miejscu. Ja wszystkie trzy szczepionki przyjąłem i zachorowałem. Ja nie chcę narażać pacjentów bo są to ludzie w większości śmiertelnie chorzy i nie możemy niepokoić ich spotkaniami. Nie można siać niepokoju tam gdzie jest potrzeby spój. Ponadto nie wyobrażam sobie że pracownicy, którzy mają dyżur w zakładzie odchodzą od łóżek i uczestniczą w spotkaniu. My zapewniamy, że żadnych reorganizacji nie będzie. Poproszę radcę prawnego o wyjaśnienie kwestii prawnych w tym zakresie, bo Pani Dyrektor nie było w zakładzie i pracownicy działali sami. Mam nadzieję, że uspokoi to sytuację. Ile razy można powtarzać, że nie jesteśmy wielbłędami? Nie jesteśmy i nikt nie zamierza tam nic likwidować. Żeby było jasne. Na portalach społecznościowych zamieszczane są informacje, że powiat chce realizować projekt, dlatego też na spotkanie z pracownikami chcemy zaprosić koordynatora, który przedstawi założenia programu. Tej projekt w dwóch zdaniach ma polegać na tym, żeby jak najmniej ludzi szło do zakładu.

Wicestarosta zwrócił się do Radcy Prawnego o wyjaśnienie tej sprawy.

Dyrektor SP ZZZOD – mnie nie trzeba tego wyjaśniać, ja to wszystko rozumiem, tylko stroną są pracownicy. Pracownicy wystąpili w marcu o spotkanie i takiego spotkania nie było, ponieważ Pan odpisał, że nie widzi takiej potrzeby. Pracownicy zadali Przewodniczącemu Rady Powiatu (do wiadomości Starosty Oleckiego) 25 pytań i nie otrzymali odpowiedzi na żadne pytanie. Pan Przewodniczący Rady Powiatu napisał, że temat jest wyczerpany. Pod tymi pytaniami złożyło podpis ponad 2 000 ludzi. Zostali potraktowani źle bo nie dostali żadnej informacji poza tą, że Pan Przewodniczący uznał, że temat jest wyczerpany. Być może Pan Przewodniczący Rady może uznać, że temat jest wyczerpany, ale nie pracownicy. Gdyby do spotkania doszło w marcu nie rozmawialibyśmy teraz o tym. Pan Wicestarosta w gazecie oleckiej przyznał, że taki temat był i wszystkie pytania dotyczyły pana wypowiedzi w gazecie. Gdybyście odpowiedzieli Państwo wtedy pracownikom – pracowników trzeba traktować poważnie - nie byłoby teraz wogóle

tematu. Proszę się o dziwić, oni walczą o swoje miejsce pracy. Tam jest zatrudnionych 100 osób łącznie z umowami zlecenia. Ja naprawdę nie mam na nich wpływu. Oni walczą o swoje miejsce. Ja im mogę powiedzieć pójde z wami, nie pójde z wami, bede mówiła, nie bede mówiła ale jeżeli ja dowiaduję się i słyszę, że była selekcja? Ja naprawdę z tego kto tam był dowiedziałam się z pierwszej strony artykułu gazety oleckiej. Sugeruje się mi, że ja wysyłam tych ludzi i że ja mam na nich wpływ. Ja mogę z nimi rozmawiać, ja ich rozumiem, ja też tak jak powiedziałam jestem Państwa podwładną i jeśli każecie mi przyjść jutro na godzinę 13:00 to ja bede. Co zrobią pracownicy nie wiem. Wróce do zakładu i przedstawię im Państwa stanowisko.

Wicestarosta powiedział, że w marcu była udzielona odpowiedź na piśmie że nie widzimy potrzeby spotkania i temat jest wyczerpany. W piśmie był podnoszony temat likwidacji zakładu. Nic takiego się nie działo i nie dzieje. Rozmowy były i nie może nam Pani zabronić rozmów.

Dyrektor SP ZZOD – ależ ja nie zabraniam. Pan pisał, że chcecie poprawić jakośc więc pracownicy zadają pytania czy były skargi, jakie są skargi i też są zainteresowani poprawą jakości funkcjonowania tego zakładu. Trzeba nam pokazać co my robimy źle i wtedy my poprawimy tę jakośc. Nie dostaliśmy odpowiedzi na żadne pytanie.

Radca Prawny powiedział, że Olecko jest stosunkowo małą miejscowością i stąd wynikły wszystkie problemy, ponieważ tak naprawdę liczą się fakty. Kwestia przekształcenia podmiotu wogóle nie była przedmiotem obrad posiedzenia Zarządu. Rada również nie pracowała, owszem były rozmowy i zaczęły się kiedy ukształtował się nowy Zarząd Powiatu na temat jak usprawnić pracę nie tylko w SP ZZOD ale generalnie w jednostkach organizacyjnych. Powstały różne pomysły dotyczące obsługi księgowej w oświacie i był też pomysł poprawy wyżywienia w Olmedice. I stąd pojawił się w tym wszystkim SP ZZOD Olecko Kolonia, ponieważ jest tam dobra kuchnia i skierowano do Olmedica zapytanie w jaki sposób można byłoby korzystać z tej kuchni. Olmedica powiedziała, że najlepiej byłoby te podmioty połączyć co byłoby korzystne dla Olmedica. Zarząd zlecił wówczas kwestię prawnych uwarunkowań – poprosiłem ażeby zostały zgromadzone dokumenty dotyczące tego jakie kontrakty, jakie umowy ma podpisany SP ZZOD. Po analizie tego wszystkiego powiedziałem, że przekształcenie jest wysoce nieodpowiednie, ponieważ mamy

jeszcze podmiot trzeci jakim jest hospicjum. A bez wskazania miejsca gdzie można byłoby przenieść hospicjum wszelkie próby przekształcania SP ZZOD uważam z góry za skazane na porażkę. Rozmowy na temat wszelkich przekształceń zanim się zaczęły to zgasły. Natomiast sprawa zaczęła żyć trochę własnym życiem – jak to w małym mieście – w Olmedica sprawę wzięto na warsztat i trwały jakieś rozmowy, ale to nie jest zależne od nas. Jak poszło to w miasto to wróciło z 2000 petycją o zakaz likwidacji. To wszystko co się defakto w sprawie zdarzyło. Biorąc pod uwagę fakty do tego narosły uprzedzenia, nieufność i zabrnęliśmy – ja tak uważam, chociaż to nie jest moja rola bo jestem tylko prawnikiem – za daleko i godzi w wizerunek powiatu jako takiego bo jak jest awantura to nie ma tutaj zwycięzców i pokonanych tylko generalnie struktury powiatowe odbierane są przez obywateli jako takie w których trwa jakaś awantura a jak jest awantura to skutki spadają na wszystkich. Ludzie się nie zastanowią kto jest winien, kto nie winien tylko tam coś się dzieje i niewielu gruntowanie chce wejść w temat i być może my zawiniliśmy brakiem czujności jak powiedział Przewodniczący bo ta czujność nas zawiodła i rzeczywiście jak przyszło te 25 pytań Przewodniczący odpowiedział zgodnie z prawdą – co ja mam odpowiadać skoro ja nic nie zrobiłem w tej sprawie. Sytuacja wymknęła się trochę spod kontroli. My byśmy chcieli tę sprawę przedstawić uczciwie pracownikom tylko, że teraz zaczyna się kłótnia o to gdzie mamy się spotkać. Jest to wysoce nieodpowiednie dlatego, że my tak naprawdę chcemy tych ludzi uspokoić. A to, że na razie z obu stron padły po trzy słowa za dużo to możemy tak potraktować. Prawdę mówiąc bylibyśmy wdzięczni Pani Dyrektor gdyby Pani te nastroje spróbowała trochę stonować. Ja wiem, że pracownicy swoje myślą ale my chcemy im przedstawić tak jak w rzeczywistości było. Już porzucamy jakieś animozje jakie się wytworzyły bo to nieuchronne w fazie takiego konfliktu ale sprawa faktycznie wymknęła się spod naszej kontroli i zaczęła żyć własnym życiem. Bo w tym co się mówi na mieście jest więcej już dodanego niż w rzeczywistości zrobiliśmy. Bo faktycznie skończyło się tylko na analizie dokumentów. Dlatego chodzi nam o to, aby wyłagodzić pracowników. My nie będziemy w przededniu roku wyborczego robili takich ruchów. Nie tylko dlatego, że trzeba usprawnić SP ZZOD tylko dlatego, że to w tej chwili działa dobrze i ten program o którym mówimy mówi o tym ażeby nie dopuścić do tego, aby kolejka, która obecnie wynosi 3 miesiące do SP ZZOD była 6 miesięczna albo i dłuższa. SP ZZOD w obecnych warunkach budynkowych jeśli będzie miał lawinowy przyrost pacjentów to drugiego budynku nie zbudujemy. W związku z tym

potrzebujemy takiej działalności w pewnym sensie profilaktycznej z tego programu gdzie SP ZZOD będzie tylko w wąskim zakresie uczestniczył żeby tych pacjentów nie przybywało w tempie większym niż wy będziecie mogli to obsłużyć. I to jest wszystko ze strony Zarządu. To chcielibyśmy pracownikom powiedzieć.

Wicestarosta powiedział, że nawet nie zaczęliśmy jako Zarząd mówić o projekcie, spotkaliśmy się z Radymi by poznać ich opinię to na dzień dobry zostaliśmy storpedowani. Tylko i wyłącznie jeśli mówiliśmy o poprawie jakości to chodziło o jakość posiłków w szpitalu bo mamy sygnały od pacjentów, że jest zła. Ja z Panią o tym rozmawiałem i mówiła Pani, że trzeba byłoby rozbudować itp. Gdybyśmy mogli spokojnie i merytorycznie rozmawiać to na pewno by do tej rozbudowy doszło.

Dyrektor SP ZZOD – trzeba było to napisać pracownikom na piśmie.

Radca Prawny – Pani nie musi nas przekonywać, że popełnione zostały błędy w trakcie tego procesu.

Dyrektor SP ZZOD – uważnie Pana wysłuchałam i proszę teraz stanąć w mojej osobie i pracowników. Zostaliśmy ukarani za to, że u nas jest dobra kuchnia. To Państwo zapytaliście Olmedice jak zrobić żebyśmy gotowali dla nich? A czy Państwo pomyśleliście czy my jesteśmy w stanie gotować? Czy nie powinno najpierw zapytanie przyjść do nas? Okazuje się, że kuchnia nie spełnia wymagań sanitarnych. Po drugie czy jesteśmy tym zainteresowani? My nie jesteśmy zakładem gospodarczym gotującym jedzenie i to my walczyliśmy kilka lat temu o to ażeby kontynuować i gotować - nie wiem chyba za Pana czasów- dla Olmedici. Olmedica powiedziała dziękujemy, nie chcemy kiedy my przeorganizowaliśmy całą pracę wówczas zrobiliśmy zmywalnię itp. Wszystko przygotowaliśmy dla i pod Olmedicę. I teraz Państwo pytanie Olmedicę co zrobić żebyśmy gotowali dla Olmedici? Olmedica wpadła na dobry pomysł połączenia nas. Nie warto byłoby zapytać nas?. Tak samo popełniacie Państwo błąd – w moim przekonaniu – odnośnie tego programu. Bo z tego co czytam, to my mamy być podwykonawcą. Dzisiaj wróciłam do pracy i koordynująca mówi mi, że w sierpniu jest okres rozliczeniowy i nie da rady wyjść na zero, będą godziny nadliczbowe - ja nie mam pielęgniarek. Czy spytaliście Państwo nas czy my jesteśmy w stanie przyjąć chociaż jedno łóżko więcej? Nie, bo my mamy limity i normy narzucone przez NFZ. Ja nie mam możliwości kadrowych, bo ja nie mam ani jednej wolnej pielęgniarki. Ja mam trzy emerytki i jak one odejdą to

będzie tragedia a Państwo zaplanowaliście – ja znam ten program - że my będziemy podwykonawcą. Czy ktoś nas o to spytał? Dlaczego robicie coś, planujecie i potem wychodzą nieporozumienia. W chwili obecnej prawie na siłę wysyłam pracowników do opieki domowej bo opiekę domową robią na umowę zlecenie sami pielęgniarze, szczególnie pielęgniarze i pielęgniarki, które pracują w opiece stacjonarnej. Oni robią już po dwa etaty. Dobrze, że wraca jedna pielęgniarka z macierzyńskiego ale 4 grożą że idą na emeryturę. Mam zarzut z Urzędu Wojewódzkiego po kontroli na prośbę Starostwa, że mam za mało pielęgniarek, zresztą do tego przyczyniło się Starostwo. W związku z tym skąd ja mam wziąć tych pielęgniarek? Czy nie wymagacie Państwo ode mnie czegoś na co ja nie mam wpływu. Czy to ja pozamykałam szkoły w Polsce, czy to ja nie uczę tych pielęgniarek? Czy jest chociaż jedna pielęgniarka bezrobotna i chce pracować? Na ile etatów mają te pielęgniarki pracować? Czy macie Państwo takie rozeznanie? Robicie programy – chwala tym programom ale oprócz tego my w ramach NFZ obejmujemy wszystkich pacjentów hospicjum domowego, którzy się kwalifikują. Tak samo pielęgniarskiej opieki długoterminowej, którzy się kwalifikują. Jest kolejka – kolejka jest do ZOL Psychiatrycznego dlatego, że jesteśmy jedynym zakładem w całej okolicy. Tam są wymagania, których ja na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie sprostać. Pani Mróz mówi, że tak. Jeśli jest partnerem to niech będzie również wykonawcą tych usług. Ja nie mam takich możliwości kadrowych i dlatego też chciałabym żebyście posłuchali Państwo od pracowników, którzy też dowiedzieli się po pierwsze, że się coś wdraża. Jeśli się wdraża to znaczy, że jest zatwierdzone i opracowane, Jeżeli słowa wdraża używa magister prawa to chyba wie jakiego słowa używa. Teraz mówi się, że nie chodzi o wdrażanie tylko o opracowywanie. Proszę zauważyć, że teraz pracownicy są wyczuleni na każde słowo i proszę nie dziwić się im. My wiemy, że tego nie było na Zarządzie ale jeżeli to będzie na Zarządzie to musztarda po obiedzie. Czy jesteśmy w stanie zatrzymać coś co jest już procedowane na Zarządzie i na Radzie?

Radca Prawny – jeśli chodzi o program to na razie było spotkanie z radnymi, którzy zbyt licznie się nie stawili.

Dyrektor SP ZZOD – a my byśmy przyszli chętnie.

Radca Prawny - właśnie jutro ten człowiek na spotkaniu będzie i będzie można porozmawiać.

Dyrektor SP ZZOD – przyjedzie i powie, że chcecie opracować program i co?

Radca Prawny - my jeszcze nie chcemy, my chcemy zapoznać.

Dyrektor SP ZZOD – było słowo wdrażanie? Było?

Radca Prawny – ale wdrażanie wymaga komisji, projektu uchwały i uchwalenia.

Dyrektor SP ZZOD – było słowo wdrażanie? Było. Gdyby było zapoznanie się to pracownicy by się nie czepiali i nie wpadliby w panikę. A tu raptem się coś wdraża.

Radca Prawny – dobrze się składa bo jutro na spotkaniu mogliby uczestniczyć pracownicy, Dyrektor SPZZOD oraz osoba przedstawiająca program oraz być może część radnych może wówczas coś sensownego udałoby się wypracować. My tego programu jeszcze nie przyjęliśmy i nie ma nawet projektu uchwały w sprawie jego przyjęcia.

Wicestarosta powiedział, że pilotażowo do programu wejdą dwie Gminy Wieliczki i Kowale Oleckie. Powstanie dzienny dom pobytu seniora w Cimochach.

Dyrektor SP ZZOD – i my tam jesteśmy podwykonawcą?

Wicestarosta – ale nie jesteście tam podwykonawcą. Wy tam nie jesteście podwykonawcą. Najgorszym wrogiem jest niewiedza. Było to pierwsze spotkanie z radnymi, trzeba jakąś kolejność ustalić. Co z tego, że będziemy rozmawiać ze wszystkimi podmiotami które mogłyby wziąć udział jak nam Rada Powiatu nie wyrazi zgody. Harmonogram jest taki, że najpierw zapoznał się Zarząd Powiatu, potem Radni i następny etap to konsultacje społeczne – Pani doskonale o tym wie bo Pani wie jak się pisze projekty. Dobrze byłoby żeby Pani chciała posłuchać i wiedzieć o czym mówimy bo na dziś są na oficjalnych stronach internetowych wpisy nas bombardujące

Dyrektor SP ZZOD – nie ja, proszę mi tego nie zarzucać.

Wicestarosta – ja nie mówię o Pani, nie chcę podać nazwiska.

Dyrektor SP ZZOD – żeby nie było jak z kuchnią, że na końcu okaże się, że kuchnia nie jest w stanie obsłużyć Olmedici, czy nie jest tak samo z tym programem?

Radca Prawny – ale teraz robimy lepiej, ponieważ teraz będzie osoba, która zajmuje się tym programem i będzie możliwa dyskusja.

Dyrektor SP ZZOD – ale my o tym nic nie wiemy.

Wicestarosta – w związku tym, że jest to spotkanie i zasiano jakieś niepokoje w internecie, przeczytaliśmy że pracownicy się martwią. Większość działań programu to działania prospołeczne, tam nie będą brać udziału pracownicy proszę się o to nie martwić.

Radca Prawny – jak ten człowiek się zjawi to przynajmniej część wątpliwości się wyjaśni. Okazało się że wcześniej przyjęliśmy złą strategię to teraz chcielibyśmy ją pokazać.

Wicestarosta – Pani doskonale wie, że musi być jakiś porządek, nie można zaczynać od końca.

Dyrektor SP ZZOD – ja bym zaczynała od tego czy jesteśmy to w stanie zrealizować albo ile jesteśmy w stanie zrealizować. Ja rozumiem, że my nie rozmawiamy jutro o programie, który ma być dopiero opracowywany, wdrażany itp. tylko o sytuacji pracowników w zakładzie. I zaczęło się od kuchni. Nie jesteśmy w stanie gotować za 12,00 zł dla Olmedici, bo to są drogie usługi.

Radca Prawny – chcemy wyjaśnić pracownikom jak do tego doszło i z czego to wszystko wynikało. Problemem na dziś jest ten program.

Dyrektor SP ZZOD – nie jesteśmy lokalowo przygotowani.

Wicestarosta – my to przyjmujemy i nie ma tematu.

Dyrektor SP ZZOD – proszę mi powiedzieć jakie są oczekiwania i co mam przedstawić pracownikom? W tej chwili w zakładzie jest ok. 40 osób.

Wicestarosta – my podtrzymujemy, aby spotkanie odbyło się w Starostwie Powiatowym w którym będzie mógł uczestniczyć również Radca Prawny i sprawy sporne wyjaśnić. Będzie Pan (mam nadzieję, że dojedzie), który zapozna z projektem. Nie wyobrażamy sobie spotkania w SP ZZOD, gdyż liczba zakażonych z dnia na dzień rośnie.

Dyrektor SP ZZOD – możemy zorganizować spotkanie w SP ZZOD na parterze.

Wicestarosta – słyszeliśmy wypowiedzi pracowników na Sesji. To były krzyki. Więc nie można niepokoić pacjentów przebywających w zakładzie.

Dyrektor SP ZZOD – my o tym wiem i nie będzie żadnego niepokoju pacjentów.

Radca Prawny – chcemy ten konflikt wyłagodzić i temat zakończyć.

Dyrektor SP ZZOD – my też chcemy załagodzić i zakończyć więc proszę ustąpić pracownikom i pokazać dobrą wolę. Przepraszam bardzo ja dzisiaj idąc na to spotkanie mijam się na schodach z Przewodniczącym Rady Powiatu, który mi nie mówi dzień dobry. Kobiecie, znajomej – ja mam tu przychodzić i mam traktować, że jest to dobra wola Państwa.

Członek Zarządu Izabela Sertel – czy my odpowiadamy za zachowanie Pana Przewodniczącego? Wracając do sprawy spotkania to skoro został zmieniony termin spotkania to spotkajmy się i porozmawiajmy czy to jest taki duży problem żeby spotkać się w Starostwie?

Dyrektor SP ZZOD – ja odpowiadam za siebie, ja na pewno przyjdę.

Członek Zarządu Izabela Sertel – ja nie chcę podważać kompetencji tylko stwierdzić taki fakt. Pani jako Dyrektor – władarz nie ma wpływu na pracowników?

Dyrektor SP ZZOD – mam im kazać przyjść?

Członek Zarządu Izabela Sertel – tu nie chodzi o kazanie tylko tak zainicjować i przekonać ażeby spotkać się w Starostwie?

Dyrektor SP ZZOD – przepraszam, nie zrobię tego, bo Pan Wicestarosta powie, że ja manipuluję pracownikami.

Starosta powiedziała, że w dniu jutrzejszym Zarząd Powiatu przyjedzie do SP ZZOD poznać zakład, natomiast na drugą część spotkania zapraszamy do Starostwa Powiatowego na godz. 13:00

Wobec powyższego proszę zaproponować godzinę przyjazdu do SP ZZOD.

Dyrektor SP ZZOD – zaprosiła na godzinę 11:00 do Zakładu.

Zarząd wspólnie z Dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Długoterminowej Olecko Kolonia ustalił, iż Członkowie Zarząd Powiatu udadzą się do Zakładu 19 lipca 2022r. o godz. 11:00, natomiast spotkanie z pracownikami SP ZZOD Olecko Kolonia odbędzie się 19 lipca 2022r. o godzinie 13:00 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Olecku.

Dyrektor SP ZZOD Olecko Kolonia opuściła obrady Zarządu.

Ad. 3

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Ad. 4

Zarząd w wyniku głosowania za-4, **przyjął protokół z posiedzenia Zarządu Powiatu** w Olecku z 13 lipca 2022r.

Przewodniczący zamknął obrady.

Na tym protokół zakończono.

Członkowie Zarządu:

Marek Dobrzyń

Zofia Bordzio

Izabela Sertel

Czesław Gontar - nieobecny

Starosta Olecki

Marzanna Pojawa-Grajewska